

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkozenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

[zapisz się](#)



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Edukacja](#)

Błonica - choroba groźna także dla dorosłych

Błonicę w Europie praktycznie wyeliminowało wprowadzenie obowiązkowych szczepień. Choć choroba atakuje głównie dzieci, zachorować mogą na nią także zaszczepione osoby dorosłe, jeśli szczepienia nie są powtarzane. Co więcej, po 40. roku życia choroba staje się równie groźna, co we wczesnym dzieciństwie.

We wtorek media obiegała informacja, że w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Olsztynie hospitalizowany jest pacjent z podejrzeniem zakażenia błonicą. Służby sanitarne czekają na wynik badań Państwowego Zakładu Higieny. Chodzi o młodego mężczyznę, który cierpi na wielochorobowość i 23 marca został przyjęty do olsztyńskiego szpitala z innej przyczyny niż

podejrzanie błonicy. Pacjent jest po zabiegu operacyjnym. Jedno z badań pobranej od niego próbki wskazało na podejrzenie zakażenia błonicą, o czym szpital zawiadomił sanepid.

Błonicę wywołuje bakteria zwana maczugowcem błonicy (*Corynebacterium diphtheriae*). Choć maczugowiec błonicy działa miejscowo i nie wnika do krwi, niektóre jego szczepy wytwarzają przedostającą się do krwiobiegu śmiertelnie groźną toksynę błoniczą. To "zasługa" zakażającego bakterie wirusa (bakteriofaga), pod którego wpływem w zasadzie niegroźna bakteria staje się zdolna do wytwarzania zabójczej toksyny.

Błonica jest bardzo zaraźliwa - przenosi się przede wszystkim drogą kropelkową lub poprzez kontakt z materiałem zakaźnym. Objawy rozwijają się w ciągu 2 do 7 dni od zakażenia. Problem w tym, że chory zaraża już na 2-3 dni przed pojawieniem się u niego pierwszych objawów błonicy; następnie przez cały okres choroby oraz 4 dni po jej ustąpieniu u chorych leczonych (do 2-3 tyg. u nieleczonych).

Choroba występuje w kilku postaciach. Najczęstsza to błonica gardła, zwana też dyfterytem. Jej objawami - oprócz bladości i gorączki - są też umiarkowany ból gardła, trudności z połykaniem, tak zwana mowa kluskowata, obrzmienie węzłów chłonnych podżuchwowych oraz przypominający błonę twardy, silnie przylegający do podłoża nalot w gardle o barwie białawoszarej, wokół którego dochodzi do przekrwienia.

Przy ciężkim przebiegu tej postaci błonicy naloty są szczególnie okazałe i mają krwistobrunatny kolor. Powiększenie węzłów chłonnych na szyi jest tak duże, że mówi się o "szyi prokonsula" lub "szyi Nerona". Problemy nie ograniczają się do wyglądu - wytwarzana przez maczugowce błonicy toksyna zatruwa cały organizm. Tętno przyspiesza, staje się nieregularne, a zmiany martwiczo-zapalne mięśnia sercowego mogą doprowadzić do śmierci. Pojawiają się też problemy z układem nerwowym. Powrót do zdrowia trwa długo.

U najmłodszych pacjentów występuje błonica krtani, inaczej określana jako dławiec albo krup. Obrzęk i nalot na strunach głosowych sprawiają, że zwęża się szpara głośni. Nasila się duszność i pojawia "szczekający" kaszel, narasta chrypka, co prowadzi w końcu do bezgłosu. Jako że gardło małego dziecka z natury jest wąskie, łatwo je zablokować - przy braku odpowiedniej pomocy prowadzi to do uduszenia się. W ciężkich przypadkach konieczna bywa intubacja (założenie rurki do tchawicy), a nawet wykonanie otworu w tchawicy - tracheotomii.

Najłżejszą postacią choroby, bez objawów zatrucia, jest błonica nosa. Pojawiają się niewielkie, często jednostronne zmiany błony śluzowej nosa. Towarzyszą im śluzowo-krwiste lub ropno-krwiste wycieki oraz nadżerki nozdrzy i górnej wargi. To postać przewlekła, co ma znaczenie z punktu widzenia epidemiologii.

Postacią naprawdę rzadką jest błonica skóry - może pojawić się na przykład na pępku noworodka.

Przy jakichkolwiek podejrzeniach błonicy należy koniecznie skonsultować się z lekarzem, gdyż wczesne rozpoznanie i leczenie może decydować o życiu. Leczenie antybiotykami nie ma decydującego znaczenia dla pacjenta i zwalcza głównie inne bakterie, pozwala jednak ograniczyć możliwość zakażenia kolejnych osób. Najważniejsze jest możliwie wczesne podanie odpowiedniej dawki surowicy, która zawiera antytoksynę błoniczą. Im cięższy stan i im później od wystąpienia objawów, tym więcej potrzeba surowicy.

Zapobieganie błonicy opiera się przede wszystkim na obowiązkowych szczepieniach dzieci. Przed wprowadzeniem szczepień co roku chorowały w Polsce na błonicę dziesiątki tysięcy dzieci.

Szczepionkę opracowano już w roku 1923, w Polsce obowiązkowe szczepienia dzieci wprowadzono w latach 50. Obecnie stosowana jest trójskładnikowa szczepionka (DTP), podawana podskórnie lub domięśniowo. Jednak nabyta dzięki szczepionkom odporność z czasem spada - osoby dorosłe, zwłaszcza szczególnie narażone z powodu pracy w ochronie zdrowia czy wyjazdów zagranicznych powinny powtarzać szczepienie co około 10 lat.

Spadek liczby zaszczepionych dzieci i stopniowe wygasanie odporności poszczepiennej to przyczyny na przykład epidemii w Rosji i sąsiednich państwach w latach 90. XX wieku, która objęła wielu dorosłych. W latach 1991-1998 w sumie zachorowało w około 200 tysięcy osób, a zmarło około 5 tysięcy.

Błonica jest śmiertelna w 5-10 proc. przypadków, jednak u dzieci poniżej piątego roku życia i dorosłych powyżej 40. roku życia wskaźnik śmiertelności może wynosić nawet 20 proc.

Chory pozostaje zakaźny przez około miesiąc od momentu, gdy sam uległ zakażeniu. Osoby, które zetknęły się z chorobą izoluje się od dzieci i młodzieży do czasu wykonania dwóch kolejnych badań wymazów z jamy nosowo-gardłowej z wynikami ujemnymi. Chorzy są izolowani, a w ognisku zakażenia dzieci przeprowadza się odkażenie.

Według danych Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego - PZH w 2024 r. zanotowano w Polsce dwa przypadki błonicy, w 2023 r. - jeden, a w 2022 r. żadnego.

Źródło: pap.pl

<http://laboratoria.net/edukacja/32435.html>

Informacje dnia: [Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedzin na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny](#) [Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedzin na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny](#) [Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedzin na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny](#)

Partnerzy